BIULETYN
informacyjny małopolski

Rok I. 26 września 1942 r Nr. 35

W I Ę C E J H O N O R U.

Nędza życia codziennego, głód i niedobory z jedne, a ws a-niały przykła l ł powaictwa i g ngreny moralnej „herrei v lku„ z drugiej strony stwarzają atmosferę szczególnie wypaczającą nasze dusze. Wobec grozy aresztowania i śmierci, drobne zło-dziejstwa, oszustwa malwersacje wydają się błachostką. Pa rzymy na miljonowe kradzieże, niejednego olśni „powodzenie" dobrze sytuowanej kreatury konjunkturalnej. Wszystko jedno jak — byle przeżyć. Więc okrada biedak biedaka doszczętnie, lub z powodu drobnej obrazy składa nań doniesienie. Rezultat, interwencja policji i niekończący się łańcuch aresztowań indaga-cyj, ofiar. Anormalne warunki obecne sprzyjają zadawaniu takich ciosów z ukrycia, anonimowo, bez żabnej możliwości ukarania winnego czy postawienia pod pręgierz opinii. Naj-częściej strona pokrzywdzona kieruje się etycznymi i patrjoty-cznymi względami nie reaguje nawet odpowiednio, druga zaś działa bez skrupułów, bez hamulca.

H o n o r P o l a k a winien mieć przedewszystkim zawsze w pamięci żołnierz w walce podziemnej gdzie możliwości egze-kutywy i kontroli są mocno ograniczone, a najważniejsze nieraz posunięcia muszą się opierać na wzajemnym zaufaniu, osobistej.

odpowiedzialności i poczucia obowiązku. Każde drobne kłamstwo świadomie fałszywie podana informacja, przemilczenie grożącego niebezpieczeństwa, spory wśród bojowników niedyskrecja, mogą pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki.. W tajnej pracy takie przestępstwa winny podpadać cięższej karze niż w zwykłym czasie w wojsku. Że się tak nie dzieje to nie znaczy że mamy zapewnioną bezkarność. miarą musi być nasze sumienie, które dyktuje jak postąpić. Więcej, jeszcze: do obowiązków należy dawać przykład innym nietylko odwagą w służbie tajnej, urabiać społeczeństwo wśród którego pracujemy. Nie wystarczy Żołnierzu Polski Walczącej, gdy szeżysz wiadomości polityczne drogą propagandy ustnej czy prasowej, oraz wskazania Kierownictwa Walki Cywilnej, gdy ogólny poziom moralny społeczeństwa wymaga wielkiego wkładu pracy i dobrych przykładów, by go podnieść wzwyż.

● ● ●

Z POLA WALKI CYWILNEJ.

Stwierdzając obok tragedii naszego społeczeństwa trwającą od roku na naszych ziemiach potworną rzeź żydów, wśród których liczba ofiar przekracza już miljon, Kierownictwo Walki Cywilnej podaje następujące oświadczenie „Nie mogąc czynnie przeciwdziałać, w imieniu całego społeczeństwa polskiego protestujemy przeciw zbrodniom dokonywanym na żydach. W tym proteście łączą się wszystkie polskie ugrupowania polityczne i społeczne.

Podobnie jak w sprawie ofiar polskich, odpowiedzialność fizyczna za to spadnie na katów i ich wspólników.“

Z KRAJU.

— Ks. Biskup Stanisław Gall arcyb. diec. warszawskiej zmarł w stolicy 11 b.m.

— **O ś w i ę c i m.** Na ogólną liczbę 100 tyś. więźniów liczy 70 tyś. żydów zwożonych z całej Europy, których do 1000 dziennie znajduje śmierć w komorach gazowych.

Dalszy ciąg na str. 5

Przegląd wydarzeń.

Front wschodni: Zacięte walki o Stalingrad trwają. Niemcy posuwają się wolno naprzód i dotarli do samych przedmieść miasta, koncentrując do akcji masy piechoty, samolotów i najcięższej artylerii. Sytuacja jest groźna. Na pn i pd od Woroneża wzrost zmagań. W rej. Możdoku Rosjanie utrzymują pozycje w dolinie rzeki Terek. W walkach na tym odcinku zginął niem. generał v. Kleist. Pod Rżewem i koło Brjańska dalsze sukcesy sowieckie. Dalsza akcja ofenzywna Rosjan w rej. Leningradu. Rosjanie zatopili na Morzu Czarnym niem. kontrtorpedowiec, oraz na Bałtyku 4 transportowce nplskie.

Zachód: RAF rozpoczął bombardować Rzeszę 4 tonow. bombami. W ub tygodniu bomby takie spadły po raz 1-szy na Dusseldorf. Ponadto dokonano ciężkich nalotów na Cherbourg, Wiesbaden, Karlsruhe, Bordeaux (w dzień) i Monachium (wstrząsy ziemi wywołane bomb. Monachium odczuto aż w Bazylei). Straty RAFu za ub tydzień wyniosły na zachodzie 80 samolotów, z czego 78 uległo zniszczeniu nad kontynentem. Akcja Luftwaffe nad W. Brytanią w dalszym ciągu słaba.

Bliski Wschód; W Egipcie na lądzie jedynie akcja patroli i artylerii. Lotnictwo sprzymierzone bomb. w ub. tyg. aż 6 razy Tobruk, nadto dokonało nalotów na Bardię, So lum i zat. Suda na Krecie. Anglicy utracili 2 kontrtorpedowce podczas operacji desantowych pod Tobrukiem. Na Mad gaskarze wojska brytyjskie zajęły dalsze punkty na wybrzeżu i maszerują na stolicę Tananarivę, nie napotykając na żaden prawie opór oddziałów Vichy. Ludność francuska wita Anglików przyjaźnie.

Daleki Wschód; Amerykańskie Latające Fortece zadały ciężką porażkę flocie wojennej japońskiej, usiłując odsłaniać próby desantu koło wysp Salomona. Bomby trafiły 2 panc. npla, który niezwłocznie się wycofał. Na wyspę Guadalcanar przybyły dalsze posiłki amer. piechoty morskiej. Na N. Gwinei Australczycy utrzymują swe pozycje wzdłuż gór Oven Stenley. Zlikwidowano resztki desantu japonskiego w zat. Milne. Lotn. sprzymierzonych dokonało ciężkich nalotów na bazy npla w Buna Kokoda i Lae (Nowa Gwinea), nadto na Rabaul (N. Brytania) i w Birmie. — W Chinach Japonczycy kontynuują odwrót w prow. Czekiang.

Na morzu: Admiralicja brytyjska podaje stratę 1-ej łodzi podwodnej i kontrtorpedowca kanadyjskiego „Ottava".

POD KNUTEM.

W Luksemburgu wybuchł mimo represji niemieck strajk generalny spowodu wcielenia tego księstwa z dniem 31. sierpnia br do Rzeszy. We Francji wzmogło się prześladowanie żydów. W odpowiedzi Laval nakazał aresztowanie księży dających schronienie żydom i ich dzieciom. W Lyonie gen. Wincennes gubernator wojskowy odmówił oddania wojska do akcji antyżydowskiej i podał się do dymisji. Znajduje się on obecnie pod nadzorem policyjnym. Z powodu rozpoczęcia w Alzacji poboru do armii niemieckiej, młodzi Alzatczycy masowo uciekają do nieokupowanej Francji i Szwajcarii. Deputowani francuscy nadsyłają liczne protesty na ręce Petaina z powodu rozwiązania Izb przez Lavala. W Wichy ustawiono posterunki z karabinami masz. przed gmachami rządowymi i poselstwami zagranicnymi. Ulice są często patrolowane. Na tereuie Norwegii znajdują się 2 obozy koncentracyjne dla dezerterów niemieckich z frontu fińskiego Ponadto 800 Quisslingowców przebywa na okręcie - więzieniu za odmowę wstąpienia do norweskiego legionu ochotniczego walczącego z Rosjanami. Wobec wzmożenia dezercji żołnierzy niemieckich do Szwecji, straż graniczna została wydatnie wzmocniona. W Jugosławii w ciągu b.m. okupanci zrównali z ziemią 3 wsie i wymordowali 155 zakładników tytułem represji. Rozstrzelano również 56 księży za udzielanie pociech religijnych skazanym na śmierć partyzantom serbskim. W rej. Brod (Bośnia) rozwija się akcja wojskowa. Okupanci bułgarscy ogłosili w rej. Skoplje stan wyjątkowy. W Plovdiw wyleciała w powietrze centrala telefoniczna. Słowacki pastor protestancki w Turczańskim św. Marcinie wyśmiałą broszurę w której stwierdza, iż Słowacy cierpią na całkowity brak swobód i jęczą pod terrorem niemieckim.

Redakcja poszukuje kontaktu z rytownikiem. którvby podjął się wykonywania za odpowiednim wynagrodzeniem prac w zakresie swego zawodu wg dostarczonych sobie wzorów. Zgłoszenia przez kolportaż.

Wobec epidemii tyfusu więźniowie nie chodzą na roboty, a SS-mani są izolowani. Nową potwornością obozu jest instytut bakteriologiczny i biologiczny na miejscu, gdzie robi się doświadczenia na Niemcach i Polakach. 3 krematoria są czynne 24 godz. na dobę,

— Kontyngenty. Olbrzymi nacisk na wieś wzmaga się, przyczym w akcji rabunkowej i kontyngentowej bierze udział aparat partyjny i urzędnicy G.G. W kieleckim budowano po wsiach szubienice dla zastraszenia ludności, gdzieindziej kazano księżom z ambon nawoływać ludność do oddawania zbiorów. Gł. Komitet Ukr iński wzywa też swoich, by dostawą kontyngentów przyczynili się do zwycięstwa niemców.

— Branki. Arbeitsamty przygotowują nowe zapotrzbowania na ofiary wywozu do Rzeszy, w tem znaczny odsetek ma stanowić młodzież, robotnik kwalifikowany, na ostatku rolnicy. Rozpoczęły się łapanki w Warszawie i w podwarszawskich miejscowościach. Branki mogą trwać długo, a jak stwierdzono biorą w nich udział i „granatowi". W Sędziszowie zabrano na rob ty chłopów, którym polecono stawić się po.. premie za oddany kontyngent.

— Naloty. Jak informują w ub. tygodniu tylko 1 samolot ros. zaatakował w Warszawie średni most kolejowy i tory, bez większych szkód. Były natomiast naloty na G. Śląsk, Katowice Bytom.

NA EMIGRACJI.

— Zmiany w dyplomacji. Prof. St. Kot dyły ambasador polski w Kujbyszewie jest delegowanym przez Rząd polski dla ważnych zadań w związku z ewakuacja uchodzców Rosji i organizowaniem wojska polskiego na Bliskim Wschodzie. Mianowano Henryka Sokolnickiego b. posła polskiego w Helsinkach zastępcą, prof. Kota, a Tadeusza Romera b. pol. ambasadora w Tokio, stałym ambasadorem R.P. przy rządzie sowieckim.

— Polacy w Afryce. Emigranci z Rosji są kierowani przez Persję ku Afryce, 500 przejechało ostatnio przez Kenye do Ugady. W płdn. Rodezji przygotowano 3 obozy dla Polaków z Rosji, zaś Unia Płdn. Afryki zobowiązała się przyjąć pewną

liczbę sierot po emigrantach.

— Protest w Chile. Parlament w Chile na skutek apelu Polskiej Rady Narodowej uchwalił protest przeciw okrucieństwom niemieckim w Polsce, tem dziwniejszy, że Chile pozostaje jeszcze jako państwo neutralne w stosunkach dypl. z „osią".

— Sztuczną gumę polskiego wynalazku inż Szulkiewicza zacznie produkować pewna amer. fabryka za 3 miesiące.

— Mateczka wojenna nr 1. Tak nazwano pewną Polkę w Los Angelos, która oddała 10 synów do armii amer., 11-ty oczekuje powołania, jedyna córka pracuje w organizacji obrony cywilnej.

NAKAZY DNIA

— Dobrze informuj! W związku z przygotowaniem nowej branki do Rzeszy robotników fachowych i różnych niezatrudnionych, Niemcy wyciągają ludzi z firm, sklepów, przydzielając natychmiastowo do robót, nadto zbierają po domach informacje u dozorców, kto z mieszkańców jest bez zajęcia. Pamiętaj, informować śmiało, że wszyscy domownicy są zajęci, bo tem chronisz niejednego rodaka od branki do robót.

— Ani kęsa żywności! Nie wystarczy, że wróg wyciska kontyngenty bez reszty, rabuje ludność wiejską, za przewóz towaru do miasta katuje, sypie kary. Spotyka się wciąż nieświadome tych faktów gospodynie, co przywiózłszy towar z narażeniem życia, oferuje go w mieście na ulicy. Niemcom, okazując temsamym, że dla Polaków jest jeszcze żywność. Te przejawy nieuświadomienia czy głupoty powinny się raz skończyć w interesie nas wszystkich.

Kwitujemy odbiór: Krzysztof 10, Pszczółka 10, Zosia 50, Jur 5,